

0410



Oczekiwanie na zwolnienie pozostałych
uprowadzonych Czechosłowaków

Powrót porwanych

(Korespondencja z Pragi)

NIEMAL 4 miesiące trwał dramat uprowadzonych 12 marca z obojczy miasta Alto Culumbo 64 obywateli czechosłowackich. 45 osób powróciło w tych dniach do Pragi, a powrót pozostałych porwanych — jak się tu sądzi — jest kwestią jeśli nie najbliższych dni, to tygodni.

Kancelarz RFN w Moskwie

Dziś rozmowy z J. Andropowem

MOSKWA PAP. Wtorek jest drugim dniem oficjalnej wizyty Kancelarza zachodnoniemieckiego, Helmuta Kohla w Moskwie. Dziś spodziewane są rozmowy Jurija Andropowa z gościem z RFN. Są one przedmiotem zamieszczenia prasy światowej. Szefowi rządu RFN towarzyszą wicekanclerz i szef dyplomacji, Hans-Dieter Genscher.

Wczoraj przedyskutowano zarówno zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych,

(Dokończenie na str. 3)

Z prac Prezydium Rządu

Pakiet aktów prawnych

WCZORAJ obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrzono pakiet aktów prawnych dotyczących naczelnych organów administracji państwowej.

Przyjęto projekt ustawy o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania jego organów. Projekt określa kompleksowe zadania w dziedzinie ochrony, bez-

(Dokończenie na str. 2)

Pierwsza grupa

już wyjechała...

Wakacje w NRD

WCZORAJ rano przed szlabanem przejeżdża granicę w Lubieszynie zatrzymał się rząd 16 autoarów. Za ich szlaban widniały napisy określające cel podróży: Wismar, Rostock, Bartz, Greifswald. To do NRD udała się na wypocinek pierwsza grupa polskich dzieci i młodzieży.

504 dzieci oraz 1000 osób (część z nich w harcerskich mundurach) wraz ze swymi wychowawcami oraz tłumaczami spędzi najbliższe 2 tygodnie na kolonjach i obozach, gdzie uczestniczyć będzie we wszystkich zajęciach programowych i imprezach, na równi ze swymi niemieckimi kolegami.

Na pierwszy turnus wyjechał uczniowie z województw: szczecińskiego, elbląskiego, ostyńskiego i ostrołęckiego. Przypominamy, że zgodnie z umowami rządowymi, w tym sezonie u naszych zachodnich sąsiadów wypocinek będzie 100 tys. dzieci i młodzieży. W tym samym czasie polskie placówki kolonijne przyjmą 55 tys. niemieckich pionierów.

Zegnął na granicy wyjeżdżających wicewojewoda A. Glowacki życzył wszystkim pogody, udanego pobytu, naważania serdecznych przyjaźni, natomiast młodzież polską wital w NRD sekretarz szlabu tegorocznej wymiany turystycznej młodzieży Frank Turak z okręgu Rostock (mor)

Archeolodzy odkryli biblijną górę Synaj

RZYM PAP. Ekipa włoskich archeologów, pod kierunkiem prof. Emanuela Anan odkryła u stóp wzgórza Karim, położonego na pustyni Negev, ruiny świątyni, której budowa odpowiada opisowi z 24 rozdziału „Exodusu”, świątyni zbudowanej przez Mojżesza u stóp góry Synaj. Na szczycie tej góry Mojżesz według Starego Testamentu miał otrzymać tablice z 10 przykazaniami.

Naukowcy wysnuwają wniosek, że odkryli oni „prawdziwą górę Synaj”. Tym bardziej, że Karim znajduje się na trasie wędrówki Hebrajczyków po ich wyprawie z Egiptu. Dotychczas uważano, że biblijna góra Synaj to „Dżabel Musa” na południowym krańcu półwyspu Synaj.

12 MARCA br. nie wycawał się pracującym w Angoli Czechosłowakom dnem różnym od poprzednich. Tak jak co dzień, ekipa czechosłowackich specjalistów za miarąta udać się do angolskiego kombinatu celulozowo-papierniczego, by — w myśli porozumienia międzynarodowego — pomogąc pracownikom miejscowym w budowie tego kombinatu, ich dajad do pracy przetrwał jednak wczesnym rankiem atak 1300-osobowej grupy separatystycznego ugrupowania Unita, która napadła na kombinat po półtorogodzinnych walkach opanowała go i porwała całą czechosłowacką grupę, w tym także kobiety i dzieci; oraz 20 Portugalczyków, którzy również pracowali w Alto Culumbo.

Pod kilkusetosobową eskortą porwanych Czechosłowaków Portugalczyków wyprowadzono na bezdroża południowej Angoli, w kierunku głównej bazy Unita. Wędrówka, którą opóźniali tropikalne deszcze, trwała ponad 2 miesiące. Trudny pieszej karawany najgorzej znosiły kobiety i dzieci, które odmocim trzeba było nieść na noszach. Przez miasteczko brakowało żywności. Zapasy, jakie wzięto z Alto Culumbo, szybko się wyczerpały. Ponadto wśród uprowadzonych szerzyły się liczne choroby, wiele osób omdniało kontuzje lub rany, wiele zapadło na malarię.

Od chwili uprowadzenia obywateli czechosłowackich trwały starania władz w Pradze o uwolnienie porwanych. Do Angoli udała się specjalna misja, poruszona została cała międzynarodowa opinia. Wiele krajów i organizacji zaapelowało Czechosłowacji swe usługi dyplomatyczne.

O akcji zbrojnego odbicia porwanych trudno było mówić; terroryści z Unita ostrzegali zresztą przed takim działaniem, grożąc w odwecie zamordowaniem zakładników.

(Dokończenie na str. 3)



WAKACJE...

K

urier

szeciński

WTOREK,
5 LIPCA
1983 ROKU
WYD. AB

26 IV 1945
MIERZUCH ZIERA SKAD NISZROD

Nr 130 (11 758)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Młodzi w „Olivii”

Każdy ma swój czas budowania

KIEDY powstał „Manifest Komunistyczny”, Marks kończył właśnie 27 lat, a Engels 29. W podobnym wieku byli ci, którzy spotkali się ubiegłej soboty i niedzieli w gdańskiej sali „Olivii”. Młodzi członkowie partii, którzy w trudnym dla niej okresie deklarują gotowość aktywnego służenia idei Jeszcze z niewielkim doświadczeniem życiowym i politycznym, jeszcze często nieopierani w formułowaniu programów, ale zdecydowani: „Nie chcemy być pokoleniem straconej szansy” — to zdanie powtarzało się w wielu wypowiedziach. I najczęściej dodawano: „I nie będziemy”.

GEN. WOJCIECH JARUZELSKI w swoim wystąpieniu mówił o tym, iż każde pokolenie ma swój czas budowania. Postęp społeczny nie dokonuje się bowiem po krzywej wstępującej. Ale pułap, z którego startują dziś młodzi, jest zdecydowanie wyższy „Trzeba wreszcie skończyć z przywoływaniem po kilka razy dziennie, i w każdej sytuacji słowa „kryzys” — powiedział wicepremier Rakowski. — Mówimy o postępie. A nie o kryzysie, o ruchu naprzód, nie o spoglądaniu do tyłu”.

Ta myśl w czasie narady w „Olivii” była właściwie od początku jasna. Po to się spotkali — aby zastanowić się, jak realizować to, co wytyczył IX Zjazd partii i IX Plenum KC.

W Kołobrzegu

„Za naszą i waszą wolność”

DZIS w Kołobrzegu rozpoczęła się XVII Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Impreza poświęcona jest 40-leciu Ludowego Wojska Polskiego. Zainaugurują ją dwa koncerty — popołudniowy i wieczorny — pt. „Za naszą i waszą wolność”, w wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego WP.

bo problemy młodych to przecież w większości problemy całego polskiego społeczeństwa. Ponad połowa obywateli PRL nie skończyła jeszcze 30 lat. Ponad połowa ludzi w wieku produkcyjnym jest między 16 a 35 rokiem życia. Stanowią ogrom-

(Dokończenie na str. 2)

Krajowa narada w Szczecinie

Węgiel do zaoszczędzenia...

RACIONALNA i oszczędna gospodarka ciepłem w dużych systemach ciepłowniczych jest tematem Krajowej Narady Automatyzacji Systemów Ciepłowniczych, która odbywa się wczoraj i dziś w Szczecinie. Gospodarzem narady jest WPEC w Szczecinie a biorą w niej udział przedstawiciele Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Ciepłownictwa w Warszawie, Politechniki Szczecińskiej, Załadów Systemów Automatyzacji w Poznaniu oraz wojewódzkich przedsiębiorstw energetyki ciepłowniczej. Przeważał się tam badania nad różnego rodzaju automatyką na istniejących systemach ciepłowniczych. Jednym z takich polygonów jest system ciepłownictwa w Warszawie, Ciepłownia Elektryczno-Ciepłownicza na Pomorzaniu ma nietypowego odbiorcę — obiekt ty sklarniowy na Gumniech. Słowa o charakterystyczną cechą polygonu szczecińskiego. Na wytypowanych węzła bada się wpływ zakłóceń na centralne ogrzewanie i ciepła wodę w systemie ogólnomiastkim spowodowanych przez tak duży odbiorcę.

WAGE problemu określa 6 milion węgla możliwych do zaoszczędzenia w skali kraju do 1990 r. przy zaprojektowaniu i wykonaniu prawidłowej automatyki węzłów ciepłowniczych. (wit)

Ile, czego i skąd?

Wina więcej, bakalii mniej...

ROZMOWA Z TERESA PUCICKA Z CENTRALI OBROTU SPOŻYWCZYMI TOWARAMI IMPORTOWANYMI W WARSZAWIE

— ILE litrów wina gronowego sprowadzimy w tym roku do kraju?

— Będzie to wino butelkowane, czy też rozlewane u nas?

— W bieżącym roku zamierzamy sprowadzić na rynek krajowy 20 tys. litrów win gronowych, ale ta liczba może się zwiększyć, gdyż przetargowe handlowe trwają cały czas...

— Blisko 60 proc. to wina butelkowane, a reszta będzie rozlewana w kraju. Przeważają białe wina wytrawne.

(Dokończenie na str. 2)

Pakiet aktów prawnych

(Dokończenie ze str. 1)

pieczeństwa i porządku publicznego oraz zakłada nową koncepcję organizacji terenowych organów tego resortu.

Prezydium Rządu rozpatrzyło tak że wstępnie projekty aktów prawnych dotyczących naczelnych organów administracji państwowej w dziedzinie nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i aprobowało projekt nowego prawa dewizowego.

Sprawy dewizowe reguluje dotychczas ustawa z 1959 roku. Zmiana jakże zasadny w gospodarce kraju zdezaktualizowały niektóre dotychczasowe rozwiązania prawne i powodują konieczność ustalenia nowego prawa w tej dziedzinie. Przyjęty przez Prezydium Rządu projekt ustawy - prawo dewizowe reguluje m. in. ustalenie do posiadania przez osoby fizyczne wartości dewizowych, zasady obrotu dewizowego, a także właściwości organów w sprawach dewizowych.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu rozpatrzyło koncepcję rozwoju współpracy i wymiany handlowej z ZSRR do 1990 roku.

W przyjętej koncepcji rozwoju współpracy zakłada się dalszy wzrost wzajemnych obrotów handlowych w dostosowaniu do potrzeb i możliwości gospodarczych oraz stopniowa spłata zadłużenia Polski. Główną pozycję importu z ZSRR stanowią powinny paliwa, surowce, materiały i urządzenia techniczne. W obszarze zaś dominować będą wyroby przemysłu o krótkim, lotniczym i maszynowym budownictwie. Kontynuowana będzie i rozwijana wymiana dóbr konsumpcyjnych.

Prezydium Rządu przedyskutowało wstępnie problemy rozwoju budownictwa określonego do 1985 r. i kierunkowo do 1990 roku. Przewiduje się rozszerzenie możliwości modernizacji i efektywniejszego wykorzystania posiadanego potencjału przemysłu określonego, a także kooperujących z nim branż.

Prezydium Rządu zaznajomiło się z informacją nt. konieczności zmian w kodeksie pracy i układach zbiorowych. Są one przede wszystkim skierowane na warunki, które stwarza reforma gospodarcza. Propozycje nowelizacji kodeksu pracy będą konsultowane ze związkami zawodowymi.

Prezydium Rządu aprobowało też projekt rozporządzenia w sprawie obrotów zawodowych. W rozporządzeniu uściśla się zasady, według których przy stwierdzeniu choroby zawodowej musi być udowodniony bezpośredni związek przyczynowy między warunkami pracy a powstałym schorzeniem.



PRZEZ dwa dni ulice Nowogardu roily się wręcz od rozpiewanych i kolorowych grup. Foto: Z. Jodkowski

Folklor na ulicach i w klubach Nowogardzkie spotkanie

W NOWOGARDZIE odbył się I Wojewódzki Konkurs Klubów Rolnika, Zespołów Amatorskich i Twórczości Nieprofesjonalnej.

O ATMOSFERZE panującej podczas owej udanej imprezy pisaliśmy we wczorajszym numerze „Kurier”. Od organizatorów - WZSR „Samopomoc Chłopska” i Zarządu Wojewódzkiego ZMW otrzymaliśmy także wyniki rywalizacji. Oto one.

W kategorii klubów najlepszymi okazali się: Klub ZMW z Krajnika Dolnego, Kluby Rolnika z Przewłok i w Czarnogłowach, klub „Dom Ułana Polskiego” z Trzebiatowa.

Kategoria Gminnych Spółdzielni: GS w Baniach - za całokształt działalności artystycznej, GS w Stargardzie - za rozwinięcie działalności środowiskowej, GS w Przybornowie - za popieranie różnorodnych form działalności artystycznej.

W kategorii zespołów najlepsze to: Zespół Folklorystyczny „Góralice” Kalina z Kobylniki i „Sobieradzi” - a także zespół z Klubu Rolnika w Wysokiej Gródzkiej „Bandyska” z KR w Mielęcinie, zespół „Ziemi Bałckiej” zespół folklorystyczny z Klubu Rolnika w Repowie.

Zespoły wokalne-instrumentalne:

„Klubu Ułana” w Trzebiatowie, „Wars” - z Donu Dziecka w Szczecinie-Zdrojach oraz z GS Bania.

Wyodrębniono następujące zespoły teatralne: ze Stawna, Sulina, Kunowa, Krajnika Dolnego i Teatr Jednego Aktora z KR w Czarnogłowach.

ZW ZMW ufundował ponadto specjalną nagrodę dla działaczy i środowiska kulturolnego istniejącego przy Klubie Rolnika i kole ZMW w Przewłokach. W sumie pula wszystkich wyróżnień wyniosła 200 tys. zł. (głównie z projektorem filmowym - przyznany Klubowi ZMW z Krajnika). (moor)

Każdy ma swój czas budowania

(Dokończenie ze str. 1)

ny potencjał intelektualny i fizyczny. To oni będą przecież realizować strategiczne cele, jakie wytyczył Nadzwyczajny Zjazd Partii w lipcu 1981 r.

Młodzi członkowie partii to rozumieją. Znaleźli się w niej przecież z wewnętrznej potrzeby. Znaleźli się w niej przecież z niechętnie lub w najlepszym razie - obojętnie, poddając się owej specyficznej atmosferze niemożności sąonej przez antysocjalistyczną opozycję.

Trzeba najpierw przełamać samego siebie - mówiono. Trzeba uczyć się odważnie. Nie wystarczy deklaracja intencji i aktywność we własnym gronie. Sprawdza się tylko ten działacz partii, który potrafi stawiać czoła zarzutom, bronić jej linii - walczącej. To że spotkali się w takiej masie, że wyjechali ze świadomością, iż są reprezentantami ponad ćwierćmilionowej rzeszy rówieśników, z pewnością umocni ich w tej walce.

Żadna partia nie może obejść się bez młodzieży. „Słusnie mówił się - powiedział gen. Jaruzelski - że być komunistą dzisiaj nie jest łatwo. Stale niech wielką satysfakcję daje

nam to, że partia w najcięższych dla siebie chwilach wytrwała, co więcej - następuje do niej nowy zaciąg, szczególnie cenny przez to, że w tym trudnym czasie wstępują do niej ludzie młodzi, którzy wiążą z ideą partii, ze służbą ojczyźnie - swą przyszłość, całe swoje życie”.

Myślę, że ważne jest również to, iż przyszły kolejny mit o partii, przelanej zaskazaną na starość. Przylt też mit o bez wyjątku zbuntowanym i straconym młodym pokoleniu. A śpiewana na zakończenie Międzynarodówka brzmiała głośnie i zdecydowanie.

Wojciech PIELECKI

Festiwal Pieśni Chórnej 6 i 10 bm. - koncerty w Szczecinie

TRWA Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chórnej i Międzdrożjach. Dziś występują dwa chóry: „Echo” ze Stargardu Szczecińskiego i „Kombatan” ze Szczecina oraz Akademicki Chór Politechniki Śląskiej z Gliwic.

Jutro w Międzdrożjskim Domu Kultury o godz. 19.30 zaprezentują się: Zespół Madrygalistów z Czechowicz-Dziechle oraz Chór „Domniana” Akademią Ekonomiczną z Katowic.

7 bm. - wystąpią - ponownie Chór „Domniana” oraz Chór Miast Brańszlawy (CSRS).

6 bm. o godz. 19 w Sali Bogusława Zamku Koronął Pomorskich w Szczecinie odbędzie się koncert dwóch świetnych chórów dziecięcych: z Ennepfeth (FRN) pod dyr. Heitza Ewaha Trustta oraz „Stowiki” ze Szczecina pod dyr. Elżbiety Berczyńskiej-Kus.

10 bm. (też o godz. 19) w Sali Bogusława zaśpiewają dwa renomowane chóry akademickie: Chór Studencki z Utrechtu (Holandia) pod dyr. Jaapa Hillena, Chór Uniwersytecki w Dusseldorfie pod dyr. Heitza Odenhalla oraz ruromy chór „Margana” z Marga (Rumunia) pod dyr. Dumitru Jompna. (E)

Szlakiem Armii LWP „Gryfowe Wici”

W UB MIESIACU odbył się coroczny, organizowany osmy już raz, rajd „Gryfowe Wici”. Trasa rajdu wiodła szlakiem wojennym i Armii LWP - przez Sierkierki, Godowice, Czelin, Dobegniew, Walcz, Zielonow, Chojnice, Waszplatte, Kołobrzeg i Zielonow. Jak co roku drogę tę przebyli: młodzież szkół ponadpodstawowych naszego województwa, naukowcy i kombatanaci różnych formacji sił zbrojnych biorących udział w II wojnie światowej.

Program rajdu był urozmaicony, odbywały się prelekcje, spotkania z członkami ZBoWiD, uczestnicy zapoznali się też z losami rodaków, mieszkanców Ziemi Żołnierskiej w okresie zaboru i okupacji. Transport, noclegi i czesłowo wyżywienie zapewniał PUT „Pomarańcza”, zaś w Walczu, Słupsku i Kołobrzegu pomocy w tym zakresie udzieliło wojsko.

We wszystkich imprezach, które odbyły się dotychczas, wzięło udział 2,5 tys. osób. Ta forma upamiętnienia poległych w II wojnie światowej jest też wzmocnieniem wychowawczym. Młodzież pobiera niejako żywą lekcję historii. (eb)

Plener rzeźbiarski

W CZORAJ 4 bm. w Czarnobnie rozpoczął się plener rzeźbiarski w drewno, który trwać będzie do 17 bm. Jego organizatorzy to: Gołeniewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne oraz tamtejszy Dom Kultury. Uczestnikami tej tradycyjnej na Ziemi Gołeniewskiej imprezy plastycznej są absolwenci szkół artystycznych; poza studentami na plenerze przebywają także następujący amatorzy.

Owocem dwutygodniowej pracy twórczej powinny stać się kompozycje rzeźbiarskie z których najlepsze staną się trwałym elementem dekoracyjnym Ziemi Gołeniewskiej. (Up)

Krzysztof ZAK (Interpress)

Przerwany lot... „Ten wstrętny celnik!”

JAK już informowaliśmy, Przekuratura Wojewódzka w Krakowie prowadzi intensywne śledztwo w sprawie zakrojonej na wielką skalę afery polegającej na uzyskiwaniu, a następnie przemyceniu srebra, platyny, zegarków, złota, biżuterii. Podejrzanymi o udział w przestępstwach działalności są ludzie różnych zawodów, m. in. jeden by-

ły pracownik wyższej uczelni z Kielc, mieszkaniec Krakowa, Tarnowa, Cieszyzna. „Srebrny gang”, zaczął działać w początkach 1981 roku. Przemyt srebra odbywał się w obydwu kierunkach. Z Polski wywożono surowiec, oraz ruble radzieckie, przywożono wyroby, głównie srebrne łańcuszki.

MNIEJ WIĘCEJ w tym samym czasie, kiedy w burzliwym roku 1981 załoga Polskich Linii Lotniczych wybierała w drodze skomplikowanego konkursu swojego nowego dyrektora (wchodząc w spór z ministrem komunikacji), w prasie zaczęły ukazywać się artykuły, odsłaniające kulisy LOT-niczego światka. Wtedy to właśnie zwrócono uwagę opinii publicznej na dość swobodny styl bycia pań i panów w granatowych mundurkach na wykrecozenia celne, wreszcie na majątek osobisty części personelu latającego: domy, daczki i Mercedesy, których posiadania w żaden sposób nie usprawiedliwiali nawet znacznie wyższe od „średniej krajowej” placc...

Na te gazetowe zaczepki LOT-nicy reagowali gwałtownie i głośno, ale odnosiło się wrażenie, iż tak naprawdę to zaley im na wyczeniu sprawy. Bowiem ani jeden zacczony przez „gazetarzy”, nie próbował odczytać czci i do brego imienia droga sądowna. Musiał minąć jeszcze rok, by ta tajemnica wokół LOT-u przestała obowiązywać...

28 października 1982 roku na szczytach obłoków w Gołeniewie służyły celne odkryły kontrabandę w samolocie czarterowym wracającym z Holandii. Celnikom, którzy zobaczyli, co jest w workach, ukrytych w luku urządzeń sterowych, kapitan IL-18, 29-letni Zbigniew B. przedstawił się jako właściciel tego różnorodnego przemysłowego dobra. Za milczenie panów w zielonych mundurkach, pan w mundurze niebieskim skłonny był zapłacić „od reki” 2 tys. dolarów i nie potrafił ukryć zdziwienia, kiedy ta propozycja została odrzucona. (cdn.)

Jaec ARTOWSKI (Interpress)

Wina więcej, bakalii mniej...

(Dokończenie ze str. 1)

Porównując z latami ubiegłymi będzie wina więcej czy mniej?

Wino gronowych będzie w tym roku mniej niż w latach 1981-82, w których import wynosił 34 tys. litrów rocznie.

Czy w tej liczbie 20 tys. litrów jest i szampań?

Nie. W tym roku sprowadzimy osobno 8 mln butelek szampauna białego i czerwonego.

Z jakich krajów importujemy obecnie wino?

Największym dostawcą jest Bułgaria. Następnie Węgry, Rumunia i ZSRR (szampań).

Czy są to dobrej jakości wina?

Większa część importu to wina młode. Ale takie wina kupujemy, jakie oferuje nam eksporter. Sądę jednak, że bułgarskie wina - „Cabernet”, „Vinprom”, „Ciocosan” i węgierskie - „Tokaj”, „Berki bikaer”, czy rumuńskie - „Cotnari”, „Murfatlar” mają już wyrobioną w Polsce, dobrą markę.

Na koniec chciałbym zapytać o... krajowe „cienkie wina”. Ile ich będzie w tym roku?

Aż 200 mln litrów (w 1982 r. było 143 mln l). Potencjał z tej produkcji to Lublin, Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Warce kole Radońska i Przemysła Wytwórnia Wina.

KORZYSTAJAC z wizyty w tej centrali zapytałem też, jak wygląda sytuacja z dostawami rybnymi takich towarów, jak:

Przyprawy. Skromny import, otrzymano 3 tys. ton pieprzu z Indii, 100 ton mielonej papryki z Węgier i 300 ton z KRLD, 150 tys. ton liści laurowych z Turcji. Pod dostatkim będzie tylko imbiru, który sprowadzamy z Chin.

Raczej nie będzie w tym roku: wanilii, cynamonu, goździków, ziela angielskiego, chyba że dostaniemy na ten cel środki z „Pewexu”.

Bakalie. Są suszone śliwki z Jugosławii. Jeżeli będą rodzynki, to tylko dla przetwórstwa cukierniczego.

Cytrusy. Sprowadzimy 20 tys. ton pomarańcz z Kuby. Konaki, Radzieckich, albańskich, bułgarskich, rumuńskich, węgierskich - będzie łącznie 5,5 mln butelek.

Kawa. Trwają rozmowy naszych handlowców m.in. z Kolumbią. Piwo. Będzie 40 tys. hektolitrow z Czechosłowacji („Radhos”, „Pilsner”, „Velke Popovice”) i 2 tys. hektolitrow „Radebergera” z NRD.

O „Laur Wierzbaka”

Konkurs poetycki dla młodzieży

WIELKOPOLSKI Ośrodek Kultury przy ZW ZSMP i Ośrodek Kultury „Wierzbak” w Poznaniu organizują poetycki konkurs dla uczniów szkół z całej Polski. Przyszłych uczestników konkursu, którego temat jest dowolny, zachęca się do nadesłania trzech utworów poetyckich nigdzie dotąd nie publikowanych, w trzech egzemplarzach (w maszyniepisie) pod adresem Ośrodek Kultury „Wierzbak”, ul. Wojska Polskiego 6/8. Każdy utwór winien być opatrzony godłem. Do zestawu prac należy dołączyć załączoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem zawierającą wewnątrz dane: imię, nazwisko, wiek, szkołę oraz dokładny adres autora.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 30 września br. Organizatorzy przewidują następujące nagrody: nagrodę główną „Laur Wierzbaka” oraz 8 nagród i wyróżnień. Prace nagrodzone zostaną opublikowane, ponadto uczestnicy konkursu mogą przystąpić do Ogólnopolskiego Klubu Literackiego Młodzieży Szkolnej.

Rozstrzygnięcia informację udziela Ośrodek Kultury „Wierzbak”, w Poznaniu, ul. Wojsk. Polskiego 6/8, tel. 22-45-02.

Na Zachodzie o Polsce

Poparcie papieża dla stałości zachodniej granicy

PRZEBIEG wizyty papieża w Polsce, jak i obecna wizyta kardynała Glempa w Watykanie są nadal tematem wielu komentarzy prasy zachodniej.

UWAGĘ zwraca fakt, że poważna prasa zachodniemiecka nadal komentuje przebieg wizyty papieża w Polsce podkreślając przede wszystkim pełne poparcie, jakie papież wyraził dla stałości zachodniej granicy Polski oraz fakt, że w tej właśnie sprawie wystąpiła pełna zgodność poglądów papieża z gospodarzami wizyty, a więc zarówno z przywódcą politycznymi Polski, jak i z polskim Episkopatem. Jeden z czołowych komentatorów zachodniemieckich, Hans Jakob Stehle, z artykułu zamieszczonego w „Die Welt” pisze m. in.: „W

polskim Wrocławiu udało mu się (papieżowi) połączyć interes patriotyczny z ponadnarodową misją. Udało mu się wystać z gestem pojednania, który może działać daleko poza granice Śląska. Na początku potwierdził on jednak, jak oczekiwaliśmy tego zarówno jego kościelni, jak i państwowi gospodarze, że byłe tereny niemieckie za Odrą i Nysą „po stuleciach znów są częścią państwa polskiego”. Pisząc o tym autor artykułu dodaje od siebie: „Kto samemu sobie i innym ludziom w Niemczech ciągle jeszcze wmawia, że po 38 latach istnieje szansa zmiany, odwrócenia historii, ten nie da się oczywiście tymi słowami skłonić do zmiany stanowiska. Ale może słowo „pojednanie”, które wypowiedział ten polski papież, wywrze na nim wrażenie”.

Pokłosie wizyty papieskiej jest obszernie analizowane na łamach prasy zachodniemieckiej, francuskiej, brytyjskiej i innych krajów Europy zachodniej i chociaż analizy te pisane są nie zawsze z pozycji przychylnych dla naszego kraju, niemniej dominuje stwierdzenie, że przebieg wizyty wyraża, że cel osiągnięcia proceduralnej stabilizacji, jaki zachodzi w Polsce.

W przyszłym roku IX Kongres ZSL

ZADANIA kół i instancji ZSL na te przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w stronniczym temacie XIII plenarnego posiedzenia Naczelnego Komitetu ZSL. Otwierając obrady prezes NK ZSL Roman Malinowski podkreślił, że kampania ta, trwająca od listopada ub. r. była ważnym wydarzeniem w życiu wsi. Zebrania kół ZSL, a zwłaszcza zjazdy gminne stronniczo, spełniły dużą rolę w integrowaniu szeregów ZSL, w aktywizacji i usprawnianiu działalności kół i instancji, a także w rozwijaniu ich partnerskiej współpracy z ogniwami PZPR i SD. Plenum podjęło uchwałę o zwolnieniu w przyszłym roku IX Kongresu ZSL i powołaniu ponad 240-osobową komisję kongresową, pod przewodnictwem Romana Malinowskiego.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Kwidzyn” z Gdyni,
m/s „Zagłębie Dąbrowskie” z Francji,
m/s „General Bem” z Branzylji,
m/s „Piotrków Trybunalski” z RFN,
m/s „Chorzów” ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Kopalnia Gottwald” do Norwegii,
m/s „Mława” do Gdańska.

Kancierz RFN w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

jak też najważniejsze problemy międzynarodowe. Szczególną uwagę zwrócono na sprawę umacniania bezpieczeństwa europejskiego, zagrożonego na skutek planów NATO rozszerzenia w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu.

Sirna radziecka wyraziła nadzieję, że rząd RFN, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności jaka spoczywa na nim w obecnej sytuacji, zajmie realistyczne stanowisko w tej kwestii, w interesie pokojowego zapobieżenia wojnie nuklearnej. W przemówieniu wygłoszonym podczas obiadu na cześć Helmuta Kohla i Hansa-Dietricha Genschera, Nikolaj Tichonow wyraził zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją międzynarodową. Szczególną troską napawa fakt — powiedział — że zwolennicy polityki z pozycji siły zamierzają przekształcić Europę w strefę maksymalnego napięcia militarno-politycznego. W chwili gdy Związek Radziecki czyni wszystko co możliwe, aby uzyskać sprawiedliwe, będące do przyjęcia dla obu stron, porozumienie o redukcji broni jądrowej średniego zasięgu w Europie, i nieraz wychodził naprzeciw drugiej stronie, USA tylko pozostają swój udział w rokowaniach; rozmyślenie wysuwania niemożliwych do przyjęcia żądań jednostronnie rozszerzenia ZSRR, a równocześnie czynią przygotowania do rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet w RFN — takich rakietach zachodnioeuropejskich.

7 dni na drogach i ulicach

Przezorność i uprzejmość — idealem?

W PIĄTEK i sobotę trwała na szosach naszego kraju milicyjno-radiowa akcja „Bądź przemyślny na drodze”. Jak zawsze, rezultaty tych działań trudne są do obliczenia. Czy można bowiem określić np. na ilu kierowców „upokojających” wpłynął widok wznoszących drogowych patroli? Ili wypadków udało się tym samym uniknąć? Wiadomo także, że żadna akcja nie pomoże, jeśli sami nie okazemy podczas prowadzenia pojazdu, czy przekraczania jezdni, dostatecznej przezorności. Oto bowiem właśnie w miniony piątek na ul. Mińska i wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek. 22-letni Jacek Rż. kierownik motocykli Cz-350 (SZW 7228) pedził w dół al. Piątków — jak później stwierdził — spiesząc się do pracy. Nic to że przeczłapał przez skrzyżowanie na którym wyznaczone są „zebrzy”, znajdując się przystanki tramwajowe i ograniczona tam jest predkość. Zauważając się do przejazdu pod wiaduktem kolejowym motocyklista uderzył w starszą kobietę, nieprawidłowo przechodzącą przez jezdnię. Impet uderzenia był tak wielki, że w wyniku wypadku nieszczesna straciła na miejscu nogę, a kierowca

Sondaże „New York Timesa” i CBS

Większość Amerykanów nie chce Reagana...

WASZINGTON PAP. Sondaż opinii publicznej przeprowadzony wspólnie przez dziennik „New York Times” i wielką sieć telewizyjną CBS wykazał, że większość Amerykanów jest przeciwna drugiej kadencji obecnego prezydenta Ronalda Reagana.

NA PYTANIE „Czy należałoby wybrać prezydenta Reagana na drugą kadencję?” 51 procent Amerykanów odpowiadał przecząco, 42 proc. zapytanych Amerykanów wyraża pogląd, że Reagan mógłby pozostać w Białym Domu na drugą kadencję prezydencką. Należy jednak dodać, że Reagan nadal pozostaje prezydentem w zasadzie popularnym i 47 procent zapytanych o to Amerykanów wyraża swoją aprobatę dla działalności Reagana, jako prezydenta Stanów Zjednoczonych. Jedynie 39 procent zapytanych o to Amerykanów wyraża ujemne opinie na temat działalności Reagana.

Jeśli chodzi o działaczy partii demokratycznej, którzy mogą być kandydatami do prezydentury w wyborach 1984 r., to nadal najwięcej zwolenników ma były wiceprezydent administra-

Salwador

„Doradcy” z USA kierują pacyfikacją

HAWANA PAP. „Plan pacyfikacji” prowincji Usulutlan w Salwadore w Salwadore został opracowany i jest realizowany pod bezpośrednim kierownictwem amerykańskich doradców wojskowych — oznajmiło w niedzieli powstańcze radio „Veneceros” w Salwadore. Plan ten, jak stwierdzają rozmówcy, jest wzorowany na schematach zastosowanych przez amerykańskich interwencji w wojnie wietnamskiej, a konkretnie — w bitwie o dolinę Mekongu. Jest to kolejne oskarżenie pod adresem „doradców” z USA, iż wbrew twierdzeniom Biłego Domu, Pentagonu oraz władz Salwadoru, nie ograniczają się oni bynajmniej do pełnienia funkcji doradczych, lecz bezpośrednio kierują walką oddziałów reżimowych przeciw partyzantom.

Po rozmiarze w OWP

Mediacje trwają

BEJRUT PAP. 6-osobowa misja medycyjna Komitetu Wykonawczego OWP przeprowadziła w Damasku rozmowy z przywódcami dysydenckich oddziałów Al-Fatah, występujących przeciwko Jassarowi Arafatowi. Z informacji napływających z Damasku wynika, że mediatorom udało się uzyskać zapewnienie opozycjonistów o utrzymaniu zawieszania ognia w dolinie Bekaa. Jednocześnie jeden z dysydentów, Abu Saleh, oświadczył, że nie wszystkie ich żądania zostały spełnione.

Przez kanał La Manche

Wpływ — ale z radiem na plecach

LONDYN PAP. 31-letni lekarz amerykański, dr Chester D. Wiltenberger, rozpoczął w poniedziałek rano w Dover (W. Brytania) 33-kilometrową podróż wpływ przez kanał La Manche. Był umiarkowanie ciężkiej pracy zabrał na plecy odbiornik radiowy. Muzyk kontempluje przy użyciu słuchawek stereofonicznych. Pomoże mu ona być może w przerysowaniu zmna. 5 sierpnia w Jacksonville na Florydzie — mówi Wiltenberger — pływam w wodzie o temperaturze 80-82 stopni. W kanale jest dziś jedynie 15 stopni...

Włoscy fałszerze dolarów

RYM PAP. Policja włoska aresztowała w Varese — mieście w północnej części Półwyspu Apenińskiego — 44-letniego przemysłowca, Luciano Valentino i o 2 lata od niego młodszego księgowego z Mediolanu, Sergio Magnano pod zarzutem fałszowania ponad 2 mln dolarów. W ich prywatnej „wytwórni papierów wartościowych” ukrytej w Varese złożone zostały składowane banknoty wartości 400 mln dolarów. Niezależnie od znalezienia siebie drugiego zarządcy, przemysłowiec Valentino był oficjalnie właścicielem firmy produkującej artykuły tekstylne.

Powrót porwany

(Dokończenie ze str. 1)

Dziś 45 osób jest już w Pradze, w tutejszych szpitalach, gdzie przechodzą szczegółowe badania. Trudny pobyt dały się we znaki wszystkim. Jedna z porwanych osób nieśledy nie przeżyła. Powrót porwanych stanowi temat dnia w Czechosłowacji. Tutęjsza prasa podkreśla wielką po moc Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, rządów Zimbabwe i Zairu, sekretarza generalnego ONZ oraz wielkie zaangażowanie osobiste prezydenta Czechosłowacji, Gustava Husaka. Pisze się też o nocie protestacyjnej, jaką wystosowało czechosłowackie MSZ do rządu Egiptu za uciążliwianie powrotu porwanych. Nie mówi się nic o warunkach, jakie postawili terroryści z Unita oraz o tym, czy zostały one spełnione. Tylko raz, w pierw-

szczych dniach po porwaniu, prasa czechosłowacka wspominała, że porwawce chcą zamiany zakładników za osadzonych przez władze angielskie żołnierzy brytyjskich, którzy uczestniczyli w zbrojnej agresji przeciwko Angolii w roku 1975. Zakończony został dopiero pierwszy etap walki o porwanych — stwierdza tutejsza prasa. Rząd Czechosłowacji podjął kolejne starania — współpracując z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem — o uwolnienie pozostałych swych obywateli przetrzymywanych przez Unita. — Staraliśmy się za wszelką cenę przeżyć okropności marszu — wspomina jeden z porwanych. Najgorszy był okres nieustających deszczów, trwających ponad 10 tygodni. Na 10 osób mieliśmy tylko dwa koce. Większość z nas cierpi na reumatyzm. Ważne, że

wytrzymałmy psychicznie... Inny z uczestników mówi: Jedynym tylko kukurydzianą koszę. Po raz pierwszy w życiu poznałem, co to jest głód. Jestem pełen podziwu dla naszych dzieci, że przetrzymali te męki. Porwawce każdego dnia malowali nas czarną farbą zrobioną z popiołu, abymy swym kolorem skóry nie odróżniali się od nich, aby — jeśli nawet zostalibyśmy zauważeni — nie doniesiono o tym, że gdzieś głęboko w lesie znajduje się grupa białych. Pozostali porwani przebywają obecnie w jednej z baz Unita w południowo-wschodniej części Angoli. Ich dramat jeszcze trwa, choć sądcząc z aktywności czechosłowackiej dyplomacji, można przewidzieć jego szczęśliwy finał.

Paweł DERESZ

Przybędzie jeszcze 500 działek budowlanych

Efekty za 2-3 lata...

NIECIERPLIWYCH, czekających w kolejce po przydział działki budowlanej jest wielu. Na Szczecinie ostatnich 3 lat w Szczecinie zarejestrowało się ponad 60 zrzeszeń i spółdzielni budownictwa jednorodzinnego. Większość ich powstała przy zakładach pracy. Szacuje się, że wycekkujących na możliwość podjęcia się inwestycji własnego mieszkania jest ponad 6 tysięcy osób. Nie ma jednak możliwości w krótkim czasie przygotować tyle działek. Wprawdzie w programie do 1990 roku zakłada się „wygospodarowanie” około 10 tysięcy działek, ale przybywać będą one powoli. W br. Zarząd Gospodarki Terenami przy Urzędzie Miejskim zapewni o około 700-800 działek. Do tej pory przekazano już w wieczyste użytkowanie 340 terenów pod budownictwo jednorodzinne. Przybędzie do końca 1983 roku jeszcze około 500.

Procedura związana z przygotowaniem terenów pod budownictwo jest czasochłonna. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w minionych latach nie przeznaczano na ten cel odpowiednich funduszy. Brakowało także przyszłowej nocy przerobowej. Dziś praktycznie nie ma już takich terenów, gdzie jest uzbrojenie w sieć kanalizacyjną, wodną i energetyczną. Zazwyczaj są to obszary pozbawione całkowicie tych instalacji, ba nie ma ich nawet w pobliżu. Należy więc w pierwszym rzędzie przygotować kompletny program zagospodarowania nowych terenów. Ustalić chłonność działek, obliczyć zapotrzebowanie na wodę, energię elektryczną i gaz. Dodać się ze wszystkimi dostawcami. Wreszcie ustalić prawo własności ziemi i dopiero można dokonywać podziału na polećka budowlane. Jest to tylko pierwszy etap działania. Potem należy jednak dokonać tego podstawowego uzbrojenia, aby przyszli inwestorzy mogli rozpocząć prace budowlane. Na te wszystkie czynności potrzeba

sa 2-3 lata. To prawda, że powołane przedsiębiorstwo inżynierskie dla celów przede wszystkim budownictwa jednorodzinnego może nieco zlagodzić ten okres wycekkowania, ale nie należy być z tego powodu nadmiernym optymistą. Dlatego też znaczna pomoc przy uzbrajaniu nowych terenów mogą wykonać niektóre przedsiębiorstwa. Leży to w interesie ich przyszłych członków zrzeszeń. Warto tu dodać, że wykonywane prace przez poszczególne przedsiębiorstwa mogą się odbywać na podstawie odpłatnych zleceń ZGT. Jest to chyba jedyna droga do przyspieszenia realizacji budownictwa jednorodzinnego, zakładowego.

Z posiadanego rozeznania wiemy, że dziś już jest znacznie łatwiej z materiałami budowlanymi. Są także dobre projekty. Brakuje jedynie terenów wycekkujących na nowe tereny budowlane muszą się uzbroić w cierpliwość. Takie są fakty, takie możliwości. Jeśli w obecnej pieciolatek przekaże się nowym inwestorom około 3 tysiące działek budowlanych będzie to moim zdaniem dużym sukcesem.

Jest także inny problem. Otóż okazuje się, że wielu chętnych do podjęcia się budownictwa we własnym zakresie, lub przy pomocy spółdzielni, względnie zakładów, dziś stopniowo wycofuje swój udział. Wiadomo bowiem, że koszty takich inwestycji nie są małe. Nawet jeśli uwzględnić się w kalkulacji rozległa pomoc finansowa państwa i zakładu pracy, to wkład własny też musi być duży. Kosztorysy niektórych projektów są bowiem złudne. Dopiero w praktyce okazuje się jak rosną koszty poszczególnych materiałów, robocizny, transportu itp. Z obliczeń dokonanych przez fachowców i to na podstawie konkretnych przykładów, wynika, że koszt jednego metra kwadratowego budownictwa jednorodzinnego kształtuje się w granicach od 20-28 tysięcy złotych. Uwzględnia się tu wy-

łącznie część mieszkalną. A przecież w budownictwie jednorodzinnym buduje się także garaż, zaplecze gospodarcze i dodatkowe pomieszczenia. Przy tym wszystkim należy uwzględnić zakorzenioną już tradycję w naszym społeczeństwie. Każdy chce mieć ogromny solidny dom, niemal twierdzą, która wytrzyma nawet 200 lat. A przecież efekt ładnego i funkcjonalnego domu można osiągnąć także poprzez proste budownictwo, znacznie tańsze. I tu można mieć zastrzeżenia do projektantów, którzy nadal lansują budownictwo tradycyjne i wcale nie tanie. Są wprawdzie próby wprowadzania innych, ekonomiczniejszych projektów, ale nie zawsze są one mile widziane tak przez przyszłych inwestorów, jak i przez czynniki opiniujące.

Dlatego ideałem, o czym już pisaliśmy niejednokrotnie, byłoby budowanie gotowych osiedli jednorodzinnych z tanich materiałów, przy prostej konstrukcji i. s. sprzedawanie ich przyszłym nabywcom. Do tego potrzebna jest inicjatywa, chęć i spore zaangażowanie tak zakładów pracy jak i władz administracyjnych. Przede wszystkim jednak upatrujemy taką możliwość w zakładach pracy. Tak budowano przecież już w latach międzywojennych, kiedy to powstawały kolonie tanich domów pracowniczych dla kolejarzy, nauczycieli, hutników.

Te formy budownictwa wiązały załogi ze swymi zakładami pracy. Były korzystne dla obu stron. Czekamy na sygnały z zakładów pracy, które podejmą się takiej formy budownictwa. Jestem gotowy upowszechniać dobre przykłady.

Skąd miążdżycza u młodych?

NIEGDYS zawały serca, udary mózgu, zamknięcie tętnicy były u młodych ludzi - w wieku do 45 lat - rzadkością. Obecnie są coraz częstsze, co zrodziło potrzebę działań prewencyjnych. Badania nad przyczynami powstawania tych chorób u ludzi młodych są właśnie tematem badań zespołu naukowców z Zakładu Biochemii Klinicznej i Kliniki Kardiologicznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Od kilku lat przy Klinice Kardiologicznej i Zakładzie Biochemii Klinicznej PAM działa poradnia chorób metabolicznych zajmująca się tzw. hiperlipidemiami - schorzeniami, których przyczyną są zaburzenia związków tłuszczowych powodujące miążdżycę. Funkcją poradni polega na wyzyskaniu pacjentów, którzy w znacznym stopniu zagrożeni są chorobami naczyń serca i leczenia ich tak aby oddalić zawał serca czy udar mózgu. Wyniki naukowych badań i leczenia są bardzo pomysłowe - spotykały się one też z dużym zainteresowaniem innych ośrodków medycznych.

W Zakładzie Biochemii Klinicznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie wykonuje się rocznie około 700 tys. różnego rodzaju analizy śluzowych i ciekawostki nie licząc badań naukowych. Wykonuje się w niej również badania dotyczące zaburzeń immunologicznych i odnośnie wielu badań podłożem wielu chorób. Prowadzi się również badania dotyczące krzepnięcia krwi. Stale rozszerzani zakresu badań stało się możliwe dzięki dostarczeniu odpowiedniej aparatury - choć są jeszcze pewne braki przez które służby zdrowia oraz zakupu aparatury przez zakłady - Polską Żegluzę Morską w Szczecinie i Szczecińskie Zakłady Włókien Chemicznych „Chem-Tex-Włókna”.

Książki nadestane

PATRYCY DZIURZYŃSKI - O sadnictwie rolnie na Ziemiach Odzyskanych (LSW - 100 zł).
KAZIMIERZ TUREK - Pracownia materiałoznawstwa odzieżowego (WSiP - 60 zł).
ALFRED GOLA - Nabywcę własności ruchomości od nieuprawnionego (Wyd. Praw. - 70 zł).

Fabryka magistrów, czyli 1)

„Sorbona“

NAJZIWIENIEJSZA UCZELNIA W POLSCE, nagradzająca swoich absolwentów dyplomami magisterskimi, powstała w Polsce w latach „dynamicznego rozwoju”, kiedy trzeba nam wszystkim było wielu „świątłych głów”. Wówczas to przy największym w kraju zakładzie naukowym, słynnej w świecie Politechnice Warszawskiej, powstało Międzywydziałowe Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych.

Uczelnia powołana została z myślą o ludziach pracujących, społecznie wyrobionych a przy tym już „w latach”, którym nie wypadło biegać z indeksem po normalnej szkole wyższej, jak jakimś sztabakowi. Zatem zorganizowano studium dla tych, którzy z jakichś tam względów zakończyli nauki na prawdziwych uczelniach w tzw trakcie i w aktach personalnych posiadali adnotacje o wykształceniu „wyższe niepełne”. Czyli żeby się dostać do studium, trzeba było jednak kiedyś studiować naprawdę. Mniejsza o to, z jakim skutkiem...

Jak się należało spodziewać, studium bardzo szybko znalazło odpowiednich studentów. Wystarczyło, że ktoś pracujący na stanowisku społecznie użytecznym (najlepiej - kierowniczym) - pisał podanie, okazał indeks przerwanego studiu, albo tylko zaświadczenie z dawnej uczelni, i już był!

Sami zaci ludzie. Kierownicy szkół prowincjonalnych na przykład, albo dyrektorzy PGR, albo nauczelnicy gmin.

2

Studium było wygodne. Zostawało się magistrzem i już nikt w terenie nie mógł „podkończyć” albo, nie daj Boże, wygrzyść... Chociaż bywali także ludzie dobre ustawieni w stolicy, np. Stefan Cz., wiceces Kuratorium Oświaty i Wychowania. On to już był w sytuacji doprawdy przymusowej: niby decydował o losach nauczycieli w stolicy, a byle petyt mógł mu wykazać, że bardziej jest wykształcony, więc wie lepiej, co ma robić. To tak był przecież nie mógł!

W kręgach zbliżonych do Politechniki Warszawskiej studium rychło zyskało sobie nazwę „Sorbonny” - odrobina ironiczna. Słuchacze pogodzili się jednak z tym faktem dość szybko, wdziedli bowiem, że w gruncie rzeczy kpiarze są w dużo gorszej sytuacji: muszą studiować po cztery-pięć lat, podczas gdy oni...

Na czele studium stanął doc. dr Stanisław D., cieszący się opinią dobrego organizatora, co było prawdą. W szybkim czasie zorganizował właściwą pracę. Studium było dość wygodne dla studentów i dla kadry dydaktycznej. Otóż tak się składało, że każdy ze słuchaczy trochę wiedzy technicznej liźnął w przeszłości, jakieś zaliczenia uzyskał, jakieś egzaminy pozdawał. W dodatku każdy inne. Po co więc organizować normalny kurs z programem jednakim dla każdego, skoro ten czy ów wiedzę w proponowanym zakresie posiada? Docent D. zorganizował w związku z tym indywidualny tok studiu. Każdy zaliczał to, czego mu w indeksie brakowało. Wykładowcy przychodzili na zajęcia i za każdym razem coś innego wdziedli w lawkach. Potem wyznaczali terminy egzaminów i znowu zgłaszali się do nich pojedynczo ludzie, ochotni do zdawania. Praca w studium była więc zwyczajnie intratną chaiturą. Obowiązkowo „pensum” godzin dydaktycznych „leciało”, a za każde posiedzenie egzaminacyjne - dodatkowy grosz...

Dla studentów to też była wygoda, bo spokojnie pracowali sobie na własnych stanowiskach w terenie, a tylko co jakiś czas „wyskakiwali” do stolicy na

randki z wykładowcami i, nie burząc porządku podstawowych zajęć, przybliżali się do upragnionych dyplomów i tytułów magistrów.

Tak chwalenie ukończył „Sorbonę” jeden rocznik, drugi i trzeci. W czwartym roku funkcjonowania studium atmosfera się popsuła. Wykryte zostało jakieś fałszerstwo! Nieprzyjemności miał ten i ów student, poza tym plótki dosięgły docenta D. Była wiosna 1980 roku i letnia sesja egzaminacyjna rozpoczęła się mało zabawnie. Studentów wzywano pojedynczo do dziekanatu i okazywano jakieś dokumenty. Wzmóżona została także kontrola kart egzaminacyjnych i wpisów do indeksów. Akurat w tym czasie paru studentów miało wiele zajęć w swoich miejscach pracy, więc postanowiło przenieść sesje egzaminacyjne na jesień, jak się w studium co nieco uspokoi...

Jesienią 1980 r. wiele się w Politechnice Warszawskiej zmieniło. Nowo powstałe związki zawodowe umownie się o mandat do władz uczelnia. Pod adresem rektora wytoczono szereg oskarżeń. Rektor odpowiadał na zarzuty przedstawiał kontrdowody i kontrargumenty lecz kiedy wzwolnła sprawa Międzywydziałowego Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych przy PW skanitulował i podał się do demisji. Wybrany został nowy rektor a „Sorbona” stała się przedmiotem badań komisji resortowej szkolnictwa wyższego, prokuratury i milicji.

Zaczęły wykrywać fałszerstwa, jakieś donusze- li się słuchacze studiu. Polecały one na tym że do kart egzaminacyjnych - dołączani do uzupełnienia wykształcenia - dorabiali ludzie wdziewali sobie własnoręcznie nowe, niewytarte przez jedną, podkaszając równocześnie nadnice egzaminatorów!

Janusz ATLAS
(Warszawa)

Nowe „Neptuny” z Gdańska

GDAŃSKIE ZAKŁADY TELEWIZYJNE wyprodukują w tym roku 213 tysięcy telewizorów, w tym 35 tys. kolorowych „Neptunów”, reszta to m. in. czarno-białe „Neptuny-150” i 154 dwudziestocalowe, oraz „Neptuny-132” dwudziestocalowe. Od sierpnia br. będzie produkowany tu nowy model - dwudziestocalowy „Neptun-453” na układach półprzewodnikowych. Pod koniec roku wejdzie też do produkcji nowa seria kolorowych telewizorów „Neptun 505” (dwudziestocalowych) które będą pobierały mniejszą moc energii. W opracowaniu jest też kolorowy „Neptun 721” dwudziestoseściocalowy ze zdolną regulacją. Seria próbna - w pierwszym kwartale przyszłego roku.

(CAF - J. Uk'e'ewski)



Wakacje na sportowo

BARDZO uroczystą oprawę otrzymało otwarcie Akcji Lato 83, którego 1 lipca dokonano na stadionie Szkolnego Związku Sportowego przy ul. Kocubiego. Przed przystąpieniem do sportowej rywalizacji i zabaw na łożni, boiskach i skoczniach na maszt wzniesiono flagę, która łopotać będzie do zakończenia akcji. Wśród zaproszonych gości na uroczystości inauguracyjne byli przedstawiciele PKOl, ZW SZS oraz MOS. Po części oficjalnej wszyscy chętni, młodzież szczecińska szkół oraz spędzająca wakacje w naszym mieście, rozpoczęli sportową zabawę. Poniżej prezentujemy zwycięzców w poszczególnych konkurencjach: dziesięć — bieg w gumniakach na 40 m. Grażyna Wyka (SP nr 5), bieg w worku na 40 m — Dorota Sołtyśńska (SP nr 23), wysiłek na rowerkach na dystansie 400 m — I. Katarzyna Niebojewska (SP nr 22), 2. Joanna Brodaczewska (SP nr 22); chłopy — tor przeszkód — Paweł Kłodzkiński (SP 36), bieg z piłką na dystansie 400 m — Jerzy Tarnawski, wysiłek na rowerkach na dystansie 400 m (chłopy) do lat 9 Przemysław Usnarski (SP nr 7), chłopy do lat 10: Radosław Kolterman (SP nr 72); 12-latk: Wojciech Słomski (SP nr 72), podnoszenie ciężarów — Robert Tomkowiak (SP nr 22) podniósł 64 razy odważnik 5-kg, Wojciech Rudzki (VII LO) podniósł odważnik 60 razy. Gratulujemy zwycięzcom wszystkich konkurencji pierwszego dnia Akcji Lato 83 i zapraszamy na kolejne imprezy. Wszystkich chętnych możemy w nich brać udział w przyszłości. Mile widziane będą zorganizowane grupy kolonijne, następną imprezę odbędą się w środę o godz. 10 na stadionie SZS. Będzie można m.in. zdobyć kartę rowerową. (jk)

Dalekie lokaty naszych kolarzy

W SOBOTĘ i niedzielę na podszczytniejszej autostradzie, która bardzo przypadła do gustu organizatorom imprez kolarskich, rozegrano mistrzostwa Polska juniorów i finał X Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Pierwszego dnia młodzi kolarze (18-19 lat) pokonywali indywidualnie na czas dystans 20 km. W tej specjalności zwyciężył Marcin Bartkowiak (Koleżniak Leszno) w czasie 26:57,3, który wyprzedził m.in. Kazimierza Szczepaniaka (POM Strzelce Krajeńskie) — 27:23,9 oraz Andrzeja Mackiewicza (Agromel Toruń) — 27:31,8. Najlepsze w szczecińskim — Zbigniew Kaczala z Gryfia był dopiero 19 z czasem 28:20,0. W drugim dniu zawodów rozegrano wyścig na dystansie 15 km. Wśród ponad 100 startujących najlepszy okazał się Edward Lewandowski (Tramwajaz Łódź) — 2:43,38. Na drugim miejscu linie mety minął Zbigniew Kaczala (Gryfia) — 2:44,49, a na trzecim Zbigniew Rudyk (Moto Jelcz). Z zawodników naszego województwa Zbigniew Kaczala (Gryfia) był 11, J. Kolba (Nasienniki Gryfice) 35 a Z. Kula (Gryf) — 51. (k)

Międzyszakładowe ligi piłkarskie

Taxi ponownie mistrzem Szczecina

DLA WIĘKSZOŚCI sympatyków futbolu przywiązanie do tej niezmiernie popularnej dyscypliny sportu sprowadza się do pójścia na stadion, aby zobaczyć w akcji swoją „jedenastkę” albo też do oglądania meczów piłkarskich na ekranie telewizora. Jednak nie wszystkich satysfakcjonuje tylko rola widza. Jest wielu takich, którzy sami chcą sprawdzić swoje umiejętności na boisku. Przykładem tego są rozgrywki Międzyszakładowych Lig Piłki Nożnej.

Colorado Springs

9,93 sek. na 100 m

TRWA passa rekordowych wyników w lekkiej atletyce. O kolejne rekordy świata postarali się amerykańscy sprinterzy w Colorado Springs. W biegu mężczyzn na 100 m 23-letni Calvin Smith uzyskał czas 9,93. Rezultatem tym Smith pobł jeden z najstarszych rekordów świata w lekkiej atletyce, należący od 14 października 1908 r. do Amerykanina Jima Hinesa, który na olimpiadzie w Meksyku przebiegł 100 m w czasie 9,95. Drugi rekord świata ustanowił 26-letnia Evelyn Ashford. Przebiegła ona dystans 100 m w czasie 10,79. Poprzedni rekord (10,81) należał do Marlies Oelsner-Göhr (NRD) i był ustanowiony 8 czerwca 1982 r. w Berlinie. Bliższe pobicia rekordów świata były amerykańskie sprinterki w biegu kobiet. 26-letnia Alice Brown, Diane Williams, Chan dra Cheesborough i Evelyn Ashford uzyskały czas 11,81. Rekord świata od mostowieckiej olimpiady należy do sprinterek NRD i jest lepszy zaledwie o 0,01 sek.

OSTATNIO zakończył się już ósmy sezon zmagani zakładowych drużyn. O popularności tej formy sportu masowego świadczy fakt, że do rozgrywek w sezonie 1982/83 przystąpiło 68 zakładów pracy, które rozegrały 581 spotkań systemem 2-rundowym jesień-wiosna. Rywalizacja odbywała się w czterech grupach: superliga, I liga, II liga i III liga, z tym, że każda z lig oprócz superligi podzielona została jeszcze na dwie grupy. ROZGRYWKI w sezonie 82/83

ukończyli 60 zespołów. Tytuł najlepszej „jedenastki” już po raz drugi z rzędu zdobyła drużyna Taxi, która na finiszu wyprzedziła zespół ZPS oraz Polmo. Miano mistrza I ligi przypadło w udziale zawodnikom SSR „Parnica”. Dalsze miejsca zajęły drużyny Stoczni im. A. Warskiego i Bumaru-Hydromy. Do II ligi zdegradowane zostały zespoły Transoceanu, Zegluggi Szczecińskiej i SPISIE. Wśród II-ligowców pierwsze trzy miejsca zajęły kolejno: WUT (mistrz II ligi), Huta „Szczecin” (wicemistrz) i SPBO nr 3. Ligę opuszczają ZETO i Ornament. W najniższej klasie rozgrywkowej triumfowali piłkarze Shipperservice, którzy wyprzedzili m.in. SZGrafi i SPBO. (jk)

Od 12 bm. w Gryfinie

Piłkarze Stali Stocznia rozpoczynają treningi

PO krótkich urlopiach piłkarze Stali Stocznia, będącej wciąż drużyną nie spełnionym nadziei, rozpoczynają niebawem przygotowania do nowego sezonu rozgrywkowego w II lidze. Od 12 do 20 bm. — jak nas informuje kierownik drużyny — Henryk Duchnik, stocznianie będą trenować w Gryfinie. Następnie zespół spotka się z Wisławem. Po powrocie natomiast planuje się rozegranie dwóch sparingów w Szczecinie. Aktualnie trwają poszukiwania partnerów. Do tej chwili — mówi H. Duchnik — w zespole nie nastąpiły żadne zmiany kadrowe. Nikt nie przybył, nikt nie odszedł. Za wcześniej jeszcze jednak bydefinitywnie powiedzieć, iż drużyna wywstąpi w mistrzostwach w zmienionym składzie, Trwa bowiem okres, w którym dokonujemy są zmiany barw klubowych. Jeśli chodzi o kadre trenerką — to jak wspomnieliem — drużyna prowadzi H. Walikow. Brak mu jednak asystenta, którego trzeba będzie jak najszybciej znaleźć. (jk)



Leningrad — Tallin

Żeglarski „Puchar Bałtyku”

121 JACHTOW reprezentujących ZSRR, Finlandii i Polski (jednostek) rozpoczęło w poniedziałek pelnomorskie regaty o „Puchar Bałtyku”. Start nastąpił w porcie jachtowym Poideń w pobliżu krotu sztadu pod Leningradem, a meta regat znajduje się w Tallinie. Regaty składają się z czterech etapów, a ich zwycięzcą m. in. przegrze Leningrad, Helsinki i Ryge. Długość trasy — 820 mil morskich.

W regatach, które rozgrywane są pod hasłem „Morze Bałtyckie — mocem pokoiu” startują jachty pelnomorskie klas 1, III i V, a także kateamarany i trimarany.

Przybycie pierwszych jachtów na mete do Tallina spodziewane jest 18 bm.

Kolejne dolary w kasie Widzewa

W WYWIADZIE jakiegoś dziennikarza z „Tempa” przez RTS Widzew Ludwik Sobolewski powiedział m. in.: „Esz pienieczy nie ma do polskiego amibymion futbola. Istotnie mamy bardzo solidne postawy finansowe, powstałe o udane transfery zagraniczne. Biedka i Zmudy, klas są. Błahie wpływy za innych zawodników spoza kadry, którzy idą grać do zagranicznych klubów, jak choćby Lena zapłaci 100 tys. dol., czy Rozborski, który przejdzie do Stami sporu pienieczy. Gdybyśmy mieli samodzielność w zakresie kontraktów reklamowych w czasie tych meczów, to przyniosłyby to o wiele wyższe wpływy w twardej walucie. Po zakończeniu tego roku kalendarzowego chętnie pogowalim oficjalnie zyski jakie wypracodam działalnością pamłarkarską, reklamującą nasz klub, a są one znaczne i szybko rosną. Stanowią przy tym frajdę dla kibiców.”

Sa kluby, mające większe wpływy kasowe za bilety na mecze i gowe i rację w tym względzie, a nie w sukcesie sportowym, zazdrośczech Lechowi. Łódzka publiczność jest trochę wybredna, do czego i jest trochę przyczyną, choćby nie czamł pucharowymi. W tej edycji mieliśmy znaczne zyski zlotówkowe z udziału w PE, choć i on pochodzi z działalności pienieczy. Gdybyśmy mieli samodzielność w zakresie kontraktów reklamowych w czasie tych meczów, to przyniosłyby to o wiele wyższe wpływy w twardej walucie. Po zakończeniu tego roku kalendarzowego chętnie pogowalim oficjalnie zyski jakie wypracodam działalnością pamłarkarską, reklamującą nasz klub, a są one znaczne i szybko rosną. Stanowią przy tym frajdę dla kibiców.” NA pozór to takie proste, ale jak na razie nikt nie potrafi pójść w ślady Widzewa. Iż są to spróbować. Iepiej późno niż wcale, chyba że się nie potrafi lub nie chce. (jk)

TEATRY

MUZYCZNY (tel. 889-02) — „Traviata” g. 19.

KINA

COLOSSEUM (tel. 458-18) — „King Kong” g. 15.30, USA, 12 (Kino Nopelska) g. 18.30, pol., 15; środa: „Koziorożec-1” g. 16, 18.15, 20.30 — USA, 1. 15; KORAB — Odmiennie stany świadomości” g. 17, 19. USA, 1. 15 (wtorek i środa); KOSMOS (tel. 389-08) — „Walka o ogień” g. 9, 11.15, 13.30, 18, 18.15, 20.30 — Kanada-fr., 1. 18 (wtorek i środa); DELFIN (tel. 468-78) — „Hair” g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 — USA, 1. 15 (wtorek i środa); BALTYSK (tel. 783-28) — „Imperium kontraktacji” g. 14.30, 17 — USA, 1. 12; „Ucieczka na Atene” g. 19.15, 15; 1. 15 (wtorek i środa); MARS — „Ale kłama” 16, 18, USA, 1. 15; „Agnia” g. 20, radz. — 1. 18; ZAMEK — „Komandosi z Nawaron” g. 17, 19.30 — ang., 1. 15; PROMIEN (tel. 474-95) — „Kosmopłotnik” g. 16, 18, 20 — ang., 1. 12 (wtorek i środa); HETMAN (Pomorany) — „Przygody Robinsona Kruzoza” g. 16; „Superpilot” g. 18 — jap., b/o (wtorek i środa); SZMARAGDOWE (Zdroje) — (tel. 612-74) — „Imperium kontraktacji” g. 17, 18.15 — USA, 1. 12 (wtorek i środa); PRZYJAZN (Dabie) — „Deszczowa pan” g. 17.30 — NRD, b/o; „Błkie spotkania III stopnia” g. 19 — USA, 1. 12 (wtorek i środa); BAJKA (Police) — „Tajemnica gołębi potocznych” g. 19 — CSRS, b/o; „Policjantka” g. 19 — fr., 1. 18 (wtorek i środa); DERBY (kino letnie — „Rój” g. 21.30 — USA, 1. 15; WISLA (Goleniów) — „Superpilot” — jap., b/o; „Niezamezna kobieta” — USA, 1. 18; WENUS (Goleniów) — „Komandosi z Nawaron” — ang., 1. 15; „DAR (Stargard) — „Pierścień księżnej Anny” — pol., b/o; „Śmierć człowieka skorum

powanego” — fr., 1. 18; INA (Stargard) — „Wielki Szu” — pol., 1. 18.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

STAROMIŁYŃSKA 27 — Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władztwo Książąt Pomorskich; Rzemiosło przemysły artystyczny II połowy XIX w.; Z dzieł wojemiasła — szkła śląskie XIX w. — G. 10-17. STAROMIŁYŃSKA 1 — Z dzieł sztuki ojczyznej XVII-XIX w.; Współczesna grafika czarna — G. 6-17. WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Instrumenty i pomoce nawigacyjne ze zbiorów własnych; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1948-1970; Okręt w sztuce; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej g. 10-17. STARY RATUZEK — pl. Rzepichy — Oddział Historii Miasta — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia; 100 lat ruchu robotniczego w Polsce; Szczecin w latach 1940-1990 — Rysunki Adama Sieradzkiego g. 10-17. ZAMEK BWA — Ogólnopolska wystawa fotoreporterów prasowych „Osadnicy”. Fotografia barwna Marka Czasańca; Fotografia Stefana Cieślaka „Sportowe pasty” g. 10-16. WDK (SALA ELŻBIETAŃSKA) — Wystawa „Wenus-80” g. 10-18. KLUB PRACOWNIKA NAUKOWEGO PS — Wielkopolska — Wybor prac ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. KLUB MPiK — al. Wojska Polskiego — Wybor prac graficznych ze zbiorów BWA w Szczecinie.

DYŻURY TELEWIZJA

SZPITALA POŁOŻNICWTO I GINEKOLOGIA — Jednostka CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej 1; CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska. PRZYCHODNIE DLA DZIECI — ul. Wojciecha 7 — g. 20-8; DLA DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19-7; STOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8-16. APEKI KARD. WYSZYŃSKIEGO 17 (dod. odtruki) — tel. 372-75; AL. WYŻOLENIA 107 (Niebuszewo) — tel. 22-10-12; STOLCZAN, Nad Odrą 20 — tel. 230-222; DABIE, Gryfińska 13 — tel. 612-668. INFORMACJE SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7-16. OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 777-60 — g. 8-13. KOLEJOWA — tel. 955. USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 9-17. RUCH STATKÓW — tel. 918. POGOTOWIA RATUNKOWE — tel. 999; MO — 997; STRAZ POŻARNA — 981; DROGOWE — 981; DZIWIGOWE — 982; ELEKTROWNI — 991; GAZOWE — 992; WODNO-KANALIZACYJNE — 994; LOKATORSKIE — 986. STACJE BENZYNOWE CZYNNIE CAŁA DOBE; Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopenarka, 19. POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 6-21.

15 Film — „Wódz Indian Tecumseh” (NRD-ZSRR-um). 16.45 Kwadrans z Artelem, 17 Dziennik, 17.15 Rok temu na Mundialu, 18.20 Program lokalny, 18.50 Dobranoc, 19 „Plastowie mało znani”, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka, 20.15 Film CSRS „Kobieta za lada”, 21.05 „Interstudio”, 21.30 Dziennik, 22 Rolnice lato 83, 22.15 „My i nasz język”, 22.30 Program publicystyczny. ŚRODA 9 Teleferie, 10.30 Film CSRS — „Tydzień pełen wrażeń”, 11.45 Przyjemne z pozytywem, 12.30 Czas reformy, 14.30 NURT, 15 Film „Tydzień pełen wrażeń”, 16.15 Melodie, 16.30 Przyjemne z pozytywem, 16.45 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka, 17 Dziennik, 17.15 „W świecie ciska”, 17.40 „Tańczył to cały świat”, 18.20 program rozrywkowy (weg), 18.20 Program lokalny, 18.50 Dobranoc, 19 Sport, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka, 20.15 Festiwal Piosenki Pomorskiej, 21.05 „W światło”, 21.45 Dziennik, 22.15 Rolnice lato 83, 22.30 Wieczór filmowy. PROGRAM BERLIŃSKI 14 Film CSRS „Pan Tau”, 15.20 „Dookoła”, 17.15 Widowiska dla dzieci, 17.45 Film CSRS „Honor”, 18.15 „Triki”, 19 Rodzina Braun, 19.30 Kronika, 20 Film fantastyczny, 21.35 „Obraz przez telefon”, 22.10 Kronika, 22.25 Program muzyczny. ŚRODA 9.25 Kronika, 10 Film „Akwanaucji”, 11.15 Obraz przez telefon, 12 Rodzina Braun, 14 Kino letnie — Dziewczyno, czy chcesz do filmu?, 17.15 Sport, 19 „Wyprawa w świat lodowców”, 19.30

Kronika, 20 Z kamerą przez Nepal, 21 „Uwaga epidemia”, 21.20 Śledztwo — prog. krym., 22.15 Forum, 22.45 Kronika.

RADIO

PROGRAM I 16 „Rytm”, 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank przebojów, 17 Muzyka i Aktualności, 17.25 Jazz na 78 obróty, 18.20 Wspomni mnie, 19 Gogary (tata), 19.10 Wieczorna serena, 19.30 „Historia żółtej cziemki”, 20.10 Koncert życzeń, 20.40 „Tragiczna gwiazda generała Crotta”, 20.50 Jazz w pigułce, 21.15 Antologia chopinowska, 22.25 Dźwięczny Beatlesów, 22.25 Senne nasz troje. PROGRAM II 14-15.30 Wakacje w stereo, 14.30 „Dzień szakala”, 15 Pamiętniki i wspomnienia Łukasza Wola, 15.30 Folklor z różnych stron, 16 Wielkie dzieła, 17.10 Dziennik, 17.20 Szczecińskie nagrania, 17.40 Publicystyka, 18 Ze światła estrady, 18.30 Słuchajmy razem, 19.20 „Jan Sobieski”, 19.30 Wieczór w filharmonii, 21.12 Wieczorne refleksje, 21.17 Klasyka jazzu, 21.30 „Literatura i muzyka”, 21.40 „Srebrne orły” odc. 4, 22 Maryla Rodowicz, 22.20 „Człowiek zamieszkał”, 23.23 Muzyka baletowa Prokofiewa, 23.50 „Opowieści profesora Tutki”, 24.02 Głosy, instrumenty, nastroje. PROGRAM III 15.05 Wakacje i przeboje, 15.45 Prosto z kraju, 16 Zapraszamy do Trójki, 17.45 Nauka języka, 19 Pokochać Zdzisława Wola, 19.30 Czas relaksu, 19.50 „Powódź”, 20 Mistrzowie francuskiego baroku, 20.45 Klub Trójki, 21 Cady ten rock, 21.40 Klub Trójki, 22.15 Postać, 22.45 Postać, 23 Zapraszamy do Trójki, 23.55 Północ poetów.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

w porozumieniu z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego

ZATRUDNI KOBIETY I MĘŻCZYŹN

nie posiadających wyuczonego zawodu w celu przyuczenia do zawodu

MOTORNICZEGO

oraz MĘŻCZYŹN

którzy pragną podnieść kwalifikacje zawodowe kierowcy z kat „C” na kat „D”

Od kandydatów na kurs motorniczych wymagane jest: — ukończone 20 lat życia — pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych — niekaralność sądowa

Kandydaci na kurs podnoszący kwalifikacje kierowcy winni posiadać:

- uregulowany stosunek do służby wojskowej
— prawo jazdy kat „C”
— udokumentowany 3-letni staż pracy na wozach o ładowności ponad 3 tony
— pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych.

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowicka 5, pok. 35, tel. 744-11. wewn. 139. Dojazd autobusami 53, 60, 75, tramwajami 5, 7.

2107-K

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY CHEMICZNE „POLICE”

przysięgają pracowników męzczyzn do nowo budowanych wytwórni:

- ◆ ślusarzy
◆ tokarzy
◆ spawaczy
◆ energetyków
◆ palaczy kotłów wysokoprężnych
◆ elektromonterów
◆ automatyków
◆ ustawiaczy, manewrowych i maszynistów lokomotyw spalinowych
◆ aparatów przemysłu chemicznego
◆ wartowników straży przemysłowej
◆ monterów urządzeń łączności
◆ teletechników
◆ elektroników
◆ pracowników bez zawodu do przyuczenia do zawodu aparatury lub do pracy akordowej w ekspedycji
◆ laborantów.

Zakład zapewnia:

- zakwaterowanie w nowo powstałym kompleksie hotelowym o wysokim standardzie
— bezpłatne posiłki regeneracyjne
— obiady w stołówce pracowniczej
— dodatkowe urlopy dla większości stanowisk pracy
— zakład posiada własne ośrodki wypoczynkowe i kolonijne
— Zakłady Chemiczne „Police” prowadzą własne budownictwo mieszkaniowe i stąd dla specjalistów istnieje możliwość łatwiejszego uzyskania mieszkania
— pracowników ze Szczecina i okolicy dowozimy transportem zakładowym.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr, pokój 26, telefon 17-40-02.

2988-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 czerwca 1983 roku odeszła nagle od nas nasza pracownica i koleżanka

Grażyna Kiedrowska-Sroka

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłej

składają

rada, zarząd oraz pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Jedność” w Szczecinie

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że 2 lipca 1983 roku zmarła nasza najukochańsza Mama, Siostra, Teściowa i Babcia

śp.

Zofia Kotkowiak

Msza święta połączona z wyprowadzeniem zwłok na Cmentarz Centralny odbędzie się 6 lipca br. o godz. 11.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Słowackiego w Szczecinie

o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 lipca 1983 roku zmarł nagle kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śp.

Antoni Podeszwa

lat 85

Powstaniec Wielkopolski, Senior Lotnictwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się 6 lipca br. na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy o godz. 10.30.

RODZINA

Z dniem 1 lipca br. ulegają zmianie numery

CENTRALI TELEFONICZNEJ

SPECJALISTYCZNEGO ONKOLOGICZNEGO

SZPITALA ZOZ

w Szczecinie

ul. Strzałowska 22

z nr 22-52-33

na nowy nr centrali

telefonicznej

24-00-81

2747-K

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO w Szczecinie

Oddział Szczecin

zatrudni zaraz:

- ◆ kierowców
◆ konwojentów
Praca wg systemu akordowego. Pracownicy otrzymują deputat mleczarski. Wymagana niekaralność i skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Informacji udziela stanowisko ds. pracowniczych przy ul. Jagiellońskiej 68/69 — tel. 370-86.

2740-K

OCIEPLANIE drzwi systemem gabinetowym — 230-840 Marian Książkiewicz. 16799-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych — Edward Skoczek tel. 738-30. 12398-G

TAXI alarm — auto alarm — Wojciech Wesolowski, 469-14, 12-13 i 18-21. 16367-G

LOKALE

KOBIETA poszukuje niekremowanego pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17964.

MIESZKANIE 3-pokojowe zamienie na dwa mniejsze. Tel. 521-984. 18111-G

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia z wygodami — Szczecin-Podjuchy, ul. Berka Joselewicza 12. 17998-G

MIESZKANIE M-2 i M-1 zamienie na M-4 najchętniej na osiedlu Kłonica — Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18970.

SPRZEDAŻ

LADA 1200 sprzedam. Rudańska 15/44. 18054-G

MERCEDESA 200 D automatic stan dobry — sprzedam. Stargard, ul. Bydgoska 52. 18047-G

FIATA 125p, 1560 w dobrym stanie sprzedam Tel 709-10, po godz. 18. 17973-G

FIATA 136, 600 (1976) stan bardzo dobry — sprzedam. Ul. Kłonica 26. 17992-G

FIATA 125p (1981) sprzedam. Tel. 23-28-22. 18031-G

SYRENE 105 L (1981) sprzedam. Tel. 22-40-33. 18010-G

SYRENE 105 (1975) blacharka do remontu. sprzedam. Tel. 713-45. po godz. 16. 18053-G

CZ 350 na gwarancji sprzedam. Tel. 71-310. 17927-G

MAGNETOFON M-8010 sprzedam. Tel. 820-338. 18060-G

TELEWIZOR wideo, produkcji zachodniej — sprzedam. Tel. 525-225. 18080-G

CEBULKI superrefrezji, tanie sprzedam. ul. Białoostocka i Gumieńce. 17949-G

SATURATOR sprzedam. Ul. Łokietka 28/4. 18012-G

PAWILON handlowy branży przemysłowej w Policach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18015.

SKORY listy sprzedam. Tel. 791-096. 18024-G

KOMBajn Bizon sprzedam. Tel. 786-59. 18039-G

COCKER spaniele rodowodowe lano sprzedam. Szczecin, ul. 26 Kwietnia 59/32. 17981-G

SAMOCHOd Fiat 850 — sprzedam. Tel. 900-211, do 17. 18052-G

FIATA 125p, odbiór II-plec 1983, notarialnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18055.

SYRENE 105 (1977) sprzedam. Tel. 613-562. 18078-G

SYRENE R-20 sprzedam. Stargard, tel. 774-250. 155-P

OPONY 13X28, Ursus C-45 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18056.

TELEWIZOR kolorowy sprzedam. Rubin 714p sprzedam. Tel. 619-126. 16946-G

CIĄGNIK C-4011 stan b. dobry sprzedam. Władność: Stargard Szczeciński, tel. 77-07-08. 160-P

WELNE z owiec sprzedam Kołczewo tel. 20. 154-P

KOMBINEZON plecionka sprzedam. Tel. 22-74-59. 16749-G

BLAM karakulowy sprzedam. Tel. 17-58-58. 16953-G

GRE telewizyjny prod. RFN (color) wraz z wymiennymi kasetami sprzedam Swinoujście, tel. 31-05. 157-P

JAWNIKI szorstkowiłose, po rodzicach złotych medalistach sprzedam. Łobez ul. Komuny Pańskiej 15/10 — Józef Zydowicz. 158-P

NIERUCHOMOŚĆ

Z POWODU wjazdu sprzedam budynek składający się z piekarni i sklepu oraz mieszkania w Pyrzycach. Władność: Szopaki, Pyrzyce, ul. Bieruta 7. 16960-G

ZGUBY

SKRADZIONO wkładki zapotrzone, na nazwisko Bożena Tomasz Rompiewa. 16975-G

ZGUBIONO czarna torbka z dokumentami. Proszę o zwrot za nagrodą pod adresem: jak w dokumentach 16937-G

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKA STOCZNIĄ REMONTOWĄ

ZATRUDNI ZARAZ NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW

- ◆ monterów rurociągów okrętowych, maszyn i urządzeń, spawaczy i ślusarzy
◆ malarzy konserwatorów
◆ por. żegluga przybrzeżnej
◆ bosmanów okrętowych i nabrzeży
◆ st. marynarzy
◆ maszynistów okrętowych oraz mechanika okrętowego
◆ maszynistów kolejowego i manewrowego
◆ operatorów żurawi szynowych i samojazdnych
◆ robotników niewykwalifikowanych oraz kobiety bez kwalifikacji na stanowiska robotnicze gospodarczych.

Zakład zapewni m.in. kwatery rodzinne na dobrych warunkach dla pracowników podejmujących zatrudnienie na stanowiskach bezpośrednio produkcyjnych jak również pracowników wykwalifikowanych podejmujących pracę w taborze pływającym, a ponadto dla osób samotnych (zamieszkałych) zakwaterowanie w hotelu robotniczym, dobre warunki placowe oraz świadczenia wynikające z zatrudnienia w stoczni.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela informacji Dział Kadr stoczni, ul. Ludowa 13, pok. 14, tel. 242-331 (dot. jazdy tramwajami linii: 5, 6, 10, 11 lub autobusami 53, 67) — od kandydatów wymagane jest skierowanie do pracy z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UM w Szczecinie. 2462-K

Zawiniła lewa noga?

Biorytmy a samopoczucie

— WSTALEM dziś lewą nogą — mówi do mnie znajomy. A ja go rozumiem, wiem że po prostu źle się czuje, jest niespokojny i wszystko go drażni... Któż z nas nie przeżył tego?

Lato w mieście

DOM KULTURY SM „Śródmieście” znany pod nazwą Bon Ton nie zapadnie w letny sen. W czasie wakacyjnego sezonu w dniach 1 i 2 sierpnia organizowane tu będą przerwy zajęć. Przed wszystkim planuje się urządzić liczne wycieczki poza miasto. Na mniej upalne dni przewiduje się wycieczki po mieście. Na miejscu, pod gołym niebem lub w pomieszczeniach Bon Tona (w razie nieporadki) odbywać się będzie bogaty cykl imprez pod hasłem „Baw się razem z nami”. Specjalnie na wakacje przygotowuje się rozgrywkę pikarską drużyn podwokolnych, już dziś drużyny młodzieżowe i dziecięce przagnęły uczestniczyć w tym turnieju. Wycieczki i imprezy w biurze DK przy ul. Wyzwolenia 85. Ponadto w sierpniu co tydzień w Domu Kultury wyświetlane będą filmy dla młodzieży. (taw)

A jednak były zbiory cytryn!

OKAZUJE SIĘ, iż sprowadzone przed 4 lata przez Spółdzielnię Ogrodnictwo-Pszczelarstwo sadzonki cytryn wyszły i wydały plon. Taki młody krzew nabyła w 1979 roku pani Bogumiła Pałczyńska i wyhodowała na nim owoce. Dwukrotnie dokonała już „zbiorów”. Nie były to może wielkie żniwa (gdź krzew wydaje jedną zaledwie cytrynę rocznie), jest to jednak owoc do rodnym, aromatycznym, duży — plasterki średnica nie mieści się w szklance!

Nie sprawdziło się tylko jedno — sprowadzone sadzonki miały dawać cytryny zupełnie bez pestek, co jest ich sporą zaletą. Tu jednak okazało się, że owoce choć ładny i smaczny, pestkami jest niezłe nafaszerowany — po ok. 50 w jednej cytrynie. Obecnie pani Pałczyńska dochowała się z krzewu-matki dwóch pięknych nowych sadzonek czeka na okres najbliższego kwitnienia (odbywa się ono albo w lutym, albo w czerwcu, zaś „zbior owoców” w wrześniu lub dopiero zimą). Jest na dzieja, iż jej domowa plantacja się powiększy. (su)

Kronika wypadków

WCZORAJ ok. godz. 8.50 pogotowie ratunkowe wezwane zostało do jednego z mieszkań przy ul. Podulskiej, gdzie powiódł się Antoni A. (l. 60). O godz. 22.35 Adam G. (l. 29) mieszkający ul. Robotniczej pod wpływem alkoholu okaleczył się. Niedozwolone samobójcze z ranami cietnymi ręk opatrzone w pogotowiu ratunkowym.

NADMIERNA szybkość była przyczyną wypadku na drodze Nowe Warpno — Karzno, gdzie na łuku jezdnym Fiat 125p SZB 9768 prowadzony przez Janusza G. wypad z jezdni i uderzył w drzewo. Uszkodzony został samochód, a pasażerowie — Stanisława O. i Stefana K. obrażeniami ciała odwieziono do szpitala. W Miłogoszynie Fiat 125p SZB 9953 kierowany przez Jana W. zderzył się z nieprawidłowo wzniesionym go mołocyską Bogdanem L. W wyniku tego wypadku obrażenia odniósł pasażerka motocykla Zofia L., która przebywa w szpitalu w Resku.

WCZORAJ rano w Międzywodziu z powodu zaproszenia ognia spłonęło 60 arów posesza leśnego i 5 arów motłodka. Działaj w nocy straż pożarna wezwano do Zakładów Drzewnych w Słoneczku, gdzie paląca się strzyżownik. W akcji brało udział 30 strażaków. Trwają badania przyczyn tego pożaru. (eb)

TO rytmiczność faluje w nas. Zjawisko to nierozdzielnie związane jest z żywą materią, jest jej wręcz uniwersalną właściwością przenikającą do wszelkich przejawów życia. U człowieka — ogólne samopoczucie i sprawność do pracy, są uzależnione od zgodności różnych rytmów naszego ciała. Badania naukowe potwierdziły iż teoria rytmów nie należy do świata mistyki.

W KAŻDYM z nas istnieje bardziej lub mniej wyczuwalny (uzależniony często od okoliczności zewnętrznych) 28-dniowy cykl intelektualny, 28-dniowy cykl psychiczny i 28-dniowy cykl fizyczny. Badacze najczęściej ujawniają jednak u ludzi cykle 28-dniowe. Na świecie naukowcy zebrali przekonujące materiały o tym iż rytmy księżycy nie pozostają bez wpływu na człowieka i przyrodę. W określonych fazach księżycy (bardziej) rozzmrażają się wodorosty, w pełni — wzrasta u ludzi agresja i przestępczość. Coraz częściej mówi się o heliobiologii (wpływ słońca na organizmy) i seleniobiologii (wpływ księżycy) jako osobnych dziedzin nauki. Biorytmy mają zatem rację bytu. Za granicą istnieją w przedsiębiorstwach specjalne służby „Biorytmów”. Ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo innych pracujących w takich zawodach jak motorniczowie, kierowcy autobusów, pilotów nie pracują w swoje dni krytyczne, są zatrudniani wówczas w innym charakterze...

W SZCZECINIE ta dziedzina wiedzy (?) zyskuje na popularności. Kobiety i mężczyźni zamawiają indywidualnie w Centrum Informatyki Gospodarki Morskiej swoje wykresy sprawnościowe. Warto jednak wiedzieć, że tego typu dane pomagają jedynie w postawieniu diagnozy co do szybkości reakcji w trudnych sytuacjach, nie są zaś w żadnym przypadku horoskopem! Biorytmy nie może bowiem sam w sobie być dla kogoś gwarantem szczęścia lub zadawolenia. (wys)

Kto na wczas, kto na Głębokie?

Wypoczynek dla szczecinian

Nasz rozmówca zwrócił także uwagę na fakt, iż niewiele firm turystycznych oraz poszczególnych zakładów pracy zgłasza swe wczasy rezerwy do prowadzonego przez „Pomerania” Banku Wczasów. Przypomnijmy zatem numer telefoniczny tej informacji: 428-32, telex — 042276.

W pomieszczeniach FUNDUSZU WCZASÓW PRACOWNICZYCH przy ul. Malopolskiej ruch niewielki. Tu także wyprzedano całą ofertę letnią. Zakłady pracy już od 20 maja zgłaszały swe zapotrzebowanie i trzeba stwierdzić — czynniki to cieknie. Cena skierowania na wczasy FWP przekazywana jest bowiem w granicach od 3 do 6 tys. zł.

„GROMADA” — u nas w tym sezonie liczba wczasowców miejsc zdecydowanie spada — stwierdza dyrektor S. Zychowicz. Po prostu „Pomerania” przekazała nam znacznie mniej kwatery prywatnych niż zazwyczaj. W przyszłym roku zatem będziemy musieli poszukać we własnym zakresie tych kontrahentów...

Posiadamy swoje ośrodki w paśmie nadmorskim: w Międzywodziu i Niechorzu. Ale wszystko jest już zajęte. Za to na turnusy wczasowe przystąpiemy każda liczba klientów. W miesiącu tym stosujemy obniżkę poneszoną w 14-dniowy pobyt płacić trzeba będzie 6 tys. zł. Istnieje też możliwość zorganizowania wówczas wczasy dla matek z małymi dziećmi. Dla maluchów zapewnimyśmy fachowe opiekunki...

TYLE informacji o szczecińskiej ofercie wczasowej. Wniosek nasuwa się jeden: ten, kto pracuje w ubogim zakładzie pracy, bądź ci wszyscy o szczuplej dośk kiesie spędzą chyba lato w mieście... Obv przynajmniej dopisała pogodą, a administratorzy plaż oraz organizatorzy rekreacji zapewnili nam warunki godziwego relaksu. (mor)

„Kurier” na Trasie Zamkowej Znad Odry do centrum

SPACEROWICZE ZMIERZAJ, CY z pl. Holdu Pruskiego w kierunku Odry, już teraz mają przedsmak nowej panoramy Podzamcza. Dwie asfaltowe jezdnie, przedzielone okazałym piętrem, wspinają się na esakadę, urwającą się w miejscu, gdzie zawiśnie prześło stalowego mostu.

KOMUNALNE Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w dobrym tempie prowadzi prace przy asfaltowaniu ulicy Wyszka, gdzie droge wytyczono nieco inaczej niż przebiegała ona dotychczas. Na przełomie września i października trasa ta zostanie już otwarta dla ruchu. Ten sam termin obowiązuje też dla górującego nad Podzamczem komunikacyjnego „silnika”. Otwój wjazd na esakadę został wybetonowany na całej swej długości. Po zamontowaniu stalowych dyfuzji (wykonanych przez Hute „Zabrze”) oraz niezbędnych barier i poręcz, szczeńska „Przemysłówka” odda plac budowy drogowcom z PEDIIM-u. Po wakacjach zatem znad brzegu Odry na plac Holdu Pruskiego jeździć będziemy szybko i wygodnie po asfaltowych nawierzchniach.

Teren największej szczecińskiej inwestycji komunikacyjnej będzie też oczami widoczną jak na dłoni Zabza o to Elektromontaż, który zamówił już w Hucie „Szczecin” słupy oświetlenia zwieszające „rozgwiazdami”.

Wszystko wskazuje na to, że Nabrzeże Wielekie będzie przejezdne dla samochodów już w tym tygodniu. Budowniczo Twory Zamkowej wykonali bowiem pod tamtejszą jezdnią betonową stopę fundamentową podpory mostowej. Pewne zahamowania zaobserwować można jedynie przy przebudowie torowisk tramwaju linii 8. Miećmy zatem nadzieję, że Zakłady Budownictwa Kolejowego (które zobowiązały się przejąć tę pracę) uporają się z remontem sprawnie i „szóstka” wróci jeszcze w tym roku nad brzeg Odry.

NA prawym brzegu rzeki natomiast trwa montowanie — na napowietrznych rolkach — nadwodnego prześła mostu. Zespawano już ponad połowę jego sekcji. Stocznia „Gryfia” ukończyła też akurat drugi z trzech pontonów przeznaczonych do transportu całej tej konstrukcji na Podzamcze. Jeśli tak dalej pójdzie, to stocznicy z „Warskiego” uporają się — na prze-

W dni wolne od pracy

Na Wybrzeże — „zielonymi liniami”

JAK poinformowała nas Dyrekcja Okręgowa PKS w Szczecinie, w okresie letnim tj. od 1 lipca do 31 sierpnia br. została wprowadzona nowa forma przewozów pasażerów w relacji Szczecin-Wybrzeże, w dni wolne od pracy, która polegać będzie na zagwarantowaniu podróznym przejazdu w obydwie strony — tzw. zielonymi liniami.

Podróżni korzystając z tych połączeń będą mogli np. wyjechać w sobotę w godzinach rannych do jednej z wybranych miejscowości naszego Wybrzeża i powrócić do Szczecina w niedzielę, bądź pojechać w godzinach rannych i powrócić wieczorem tego samego dnia.

Oto wykaz kursów objętych w wolne soboty i niedziele rezerwacja w Wybrzeżu i powrocie do Szczecina: Międzywodzie o godz. 7.00 i z powrotem Międzywodzie — Szczecin godz. 19 i 17. Szczecin — Dziwnów o godz. 8.30 i z powrotem Dziwnów — Szczecin godz. 17. Szczecin — Niechorze o godz. 8.30 i z powrotem Dziwnów — Szczecin godz. 14.10. Szczecin — Mrzeżyno o godz. 7.05 i z powrotem Pogorzela — Szczecin godz. 16.00. Szczecin — Pogorzela o godz. 8.00 i z powrotem Pogorzela — Szczecin godz. 16.15. Przesprzedaż biletów na ww. kursy z 30-dniowym wyprzedzeniem prowadzi kasa FWP „Orbis” w Szczecinie przy ul. Zwycięstwa 1, a w dni wyjazdu kasa PKS na Dworcu Autobusowym. (mg)

łomie sierpnia i września — z wykonaniem elementów mostu odrzańskiego i zacząć produkować stalowe sekcje przeprawy przez Parnicę. (mor)

Od 9 lipca — lasy otwarte

OD soboty 9 bm Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinie odwołuje zakazy wstępu na tereny leśne województwa szczecińskiego i gozrowskiego, wprowadzone z związku z akcją zwalczania brudnicy i mniszki. Można już będzie także bez szkody dla zdrowia zbierać i jeść grzyby, jagody i inne owoce leśne.

Notowania z zielonego rynku

- SKLEPY RSOP: pomidory — 80 zł, ogórki — 30 zł, ziemniaki — 30 zł, kapusta — 37 zł, marchew — 13 zł, cebula — 45 zł, czereśnie — 120 zł, agrest — 45 zł.
- SKLEPY PSS „Spotem”: pomidory — 80-100 zł, ogórki — 40 zł, ziemniaki — 25-30 zł, kapusta — 35 zł, marchew — 12 zł, cebula — 45 zł, czereśnie — 120 zł, wiśnie — 180 zł, agrest — 45 zł.
- SKLEPY PKGO (w nawiasie podajemy ceny zbytu): pomidory — I wybór — 70 zł (50 zł), II wybór — 50 zł (40 zł), pora wyborem — 15 zł, popekane — 5 zł, ogórki — I wybór — 40 zł (30 zł), II wybór — 24 zł (18 zł), pora wyborem — 15 zł, kapusta I wybór — 35 zł, II wybór — 25 zł, marchew — 12 zł, seler — 65 zł.
- RYNEK TURZYNY: pomidory — 30-100 zł, ogórki gruntowe — 30-50 zł, marchew — 15 zł, botwinka — 15 zł, pietruszka — 15 zł, ziemniaki — 20-25 zł, czereśnie — 80-120 zł, truskawki — 110-120 zł, wiśnie — 100 zł, porzeczki czarne — 100 zł.

Przy ul. 9 Maja...

Piaskownice bez piachu

PRZED rokiem ze wszystkich piaskownic przy ul. 9 Maja na Pomorzaniek wywieziono stary, brudny piasek. Wielu rodziców odetchnęło, a maluchy przestały babrać się w brudzie. Minęły jednak tygodnie, miesiące, cały rok, a nowego piasku nie ma. Administracja zobligowana licznymi interwencjami do oczyszczenia miejsc zabaw, cały wysiłek włożyła w... pozabawienie najmłodszych mieszkańców możliwości bawienia się w gronie rówieśników.

Widocznie ktoś doszedł do wniosku, że przywiezienie nowego piasku wcześniej jest późniejszą staniem się równoznaczne z koniecznością jego wymiany. I znów trzeba by się było trudzić. A po co?... (mg)